

Wisner, Henryk

Efektywność przedsejmowego sejmiku wileńskiego w pierwszej połowie XVII wieku

Czasy Nowożytne 12 (13), 57-83

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Henryk Wisner
(Warszawa)

Efektywność przedsejmowego sejmiku wileńskiego w pierwszej połowie XVII wieku

W roku 1569, w uniwersale poborowym sejmu koronnego obojgu narodów, jako pierwsze spośród województw Wielkiego Księstwa Litewskiego wymieniono wileńskie. Od 1578, kiedy rozpoczęto wyszczególnianie powiatów, na czele litewskich widniał powiat wileński, po nim lidzki, oszmiański, brasławski i wiłkomierski¹. Można przypuszczać, że było to odbiciem programowo niezmiennego porządku zasiadania posłów w izbie poselskiej². W wykazie sejmików Wielkiego Księstwa zamieszczonym w obowiązującym od roku 1589 Trzecim

¹ Należy podkreślić niekonsekwencję w nazewnictwie. Sejmik wileński nazywał się wojewódzkim (jak w instrukcji na sejm 1640 roku) lub powiatowym (jak w instrukcji na sejm 1641). Archiwum Główne Akt Dawnych. Warszawa (dalej: AGAD). Archiwum Radziwiłłowskie (dalej: AR) dz. II nr 1195. 27 III 1640 Wilno; nr 1202. 9 VII 1641 Wilno. W uchwałach sejmowych zaś niekiedy wymieniano województwo wileńskie w rozumieniu: powiat wileński. Tak było choćby w roku 1629 (Uniwersał poborowy: *powiat oszmiański jako i województwo wileńskie*), czy w 1640 (konstytucja *Warunek bezpieczeństwa Rzeczypospolitej*). Podobnie postępowano w wypadku sejmiku województwa i powiatu trockiego, w ogóle sejmików powiatów, których stolica była równocześnie stolicą województwa. Zdarzało się jednak, że i w odniesieniu do posłów z innych sejmików używano podwójnego określenia: *Roman Sumorok... poseł województwa wileńskiego powiatu wilkomierskiego*. AGAD. Archiwum Publiczne Potockich. Nr 37 s. 84. Skrypt *privatim* in archiwum podany, 1626. *Vide* też J. Seredyka, *Instrukcje powiatu wileńskiego na sejmy panowania Zygmunta III Wazy*, Sobótka, 1993, nr 2–3, s. 189–197.

² Jak informuje *Potwierdzenie unii*, porządek zasiadania posłów ustalił i zastrzegł jego niezmienność Zygmunt August. *Tak już zawsze zostawać mają, jak to jest listem naszym osobnym opisano*. Opublikowano jednak tylko *Porządek Rady Koronnej*, czyli senatu. *Volumina Legum*, Petersburg 1859 t. 2 s. 92–93. Z tego wydania pochodzą i inne odwołania się do konstytucji.

Statucie, wymieniono przecież wśród sejmików województwa wileńskiego najpierw powiatowy wileński, potem oszmiański, lidzki, wiłkomierski, brasławski. Tym samym, oba porządki, sejmowy i statutowy, nie pokryły się ze sobą, co więcej, stan ten utrzymywał się po części jeszcze przez kilkadziesiąt lat. W uniwersałach podatkowych sejmik brasławski występuje, co prawda tylko do roku 1590, przed wiłkomierskim, ale lidzki poprzedza oszmiański aż do 1613 (z wyłączeniem uchwały sejmu 1601 i 1603 roku). Nie wiadomo, czy równocześnie nastąpiła zmiana miejsc w izbie poselskiej, w każdym razie nie słyhać o protestach bezpośrednio zainteresowanych. Jeśliby ich zaś nie było, należałoby to, być może, przypisać faktowi, że zmiana następowała w ramach jednego województwa i w gronie dziesięciu posłów. Można to jednak również uznać i za świadectwo braku wyraźnej, nieformalnej hierarchii sejmikowej, za czym przemawia także zestaw posłów. Nie byli bowiem wyjątkiem najpopularniejszy magnat litewski lat 20–30-tych XVII wieku Krzysztof Radziwiłł (1585 – 1640) i jego syn Janusz (1612 – 1655), którzy posłowali na sejm lub konwokację wileńską z wielu sejmików (grodzieński, lidzki, nowogrodzki, wileński, wiłkomierski, wołkowyski, żmudzki. W wypadku Janusza Radziwiłła sejmików było może nawet więcej, bo w paru wypadkach nie wiadomo, który reprezentował). Fakt wyboru przez różne, przeważnie te same sejmiki sugeruje istnienie na ogół stabilnych obszarów wpływów³. W omawianym okresie, przede wszystkim wpływów Radziwiłłów, ale nie całego Domu, lecz poszczególnych linii, nawet osób oraz Sapiechów. Ponieważ wpływ nie oznaczał dominacji, wymuszało to zarówno obecność na sejmikach swego obszaru, jak i skutecznie przeciwdziało uznaniu nadrzędności jednego.

Na sejmiku wileńskim krzyżowały się wpływy Chodkiewiczów, ale jeśli pełnili urząd wojewody, z radziwiłłowskimi i sapieżyńskimi, ponadto dochodziło oddziaływanie biskupa wileńskiego⁴. Problem ten, a szczególnie siły oddziaływania biskupa (podobnie biskupa żmudzkiego na sejmik żmudzki oraz powołanego w 1636 roku smoleńskiego

³ Na pewną zmienność sfer wpływów wskazuje fakt, że Krzysztof Radziwiłł reprezentował na konwokacji wileńskiej w roku 1605 sejmik grodzieński. W 1636 jego syn, Janusz, nie chce jechać do Grodna obawiając się, że może nie zostać wybrany posłem na sejm. AR dz. IV nr 182. Janusz Radziwiłła do Krzysztofa Radziwiłła, 29 XI 1636 Kotra.

⁴ W wypadku Chodkiewiczów chodzi przede wszystkim o Krzysztofa, wojewodę w latach 1642–1652. Jan Karol Chodkiewicz, wojewoda w latach 1616–1620, większość czasu spędził nie tylko poza obszarem województwa, ale i Litwy.

na smoleński), roli, jaką odgrywał autorytet własny i rodu, jaką zaś płynący z godności senatorskiej oraz, z osobna, duchownej, wymaga jednak dalszych badań.

Zalecenie wzorowania się na postawie posłów wybranych w Wilnie, które pojawia się, zresztą z rzadka, w litewskich instrukcjach sejmikowych, można, jak się zdaje, przypisać faktowi, że na sejmie występowali jako pierwsi spośród przedstawicieli Wielkiego Księstwa. Występowanie w uniwersałach podatkowych zwrotu: *jako i województwo wileńskie*, nie jest przejawem uznawania jego wyższości, lecz niechęci do powtarzania tych samych sformułowań. Jakaś rolę w eksponowaniu ziemi wileńskiej odgrywał fakt, że, jak i trocka, była aż do unii horodelskiej (1413) domeną władców Litwy. Krzysztof Radziwiłł reprezentujący w roku 1626 sejmik wilkomierski powie, że poprzednio był *posłem z najwyższego województwa*⁵. Jakiś wpływ miała stołeczność Wilna. Eksponowania stolicy wymagała bowiem akcentowana równość obu państw Rzeczypospolitej. Mogło to się, co nie znaczy, że w pełni świadomie, przyczynić do tego, że działania mieszczan popierano w dwu z trzech omawianych instrukcji sejmiku wileńskiego. Prawda, że równocześnie podejmowane były próby doprowadzenia do rewizji przez sejm przywilejów miasta, aby pozbawić je wyjątkowego statusu prawnego, ale, w praktyce, te działania miały charakter jak gdyby wewnętrznlitewski.

Omawiany okres zawiera się między sejmami lat 1611 i 1641. Pierwszy obradował mniej więcej w połowie panowania Zygmunta Wazy (1587 – 1632), drugi w podobnym okresie rządów Władysława IV (1632 – 1648).

Przedmiotem badań jest zależność, jaka istniała między przedsejmovą legacją królewską, instrukcją sejmiku wileńskiego (w wypadku spraw ważnych konfrontowaną z uchwałami innych sejmików Wielkiego Księstwa) oraz konstytucjami sejmowymi.

W instrukcji wyróżniono odpowiedzi na legację i własne postulaty. Wśród tych ostatnich wydzielono odnoszące się do Rzeczypospolitej rozumianej jako wspólnota szlachecka, ale i związek państw; jedynie do Wielkiego Księstwa i własnego powiatu, wreszcie *petita*, prośby własne i poparcie prośb ludzi, którzy o wstawiennictwo prosili, adresowane zarówno do sejmu, jak i do króla. Granica między poszczególnymi grupami postulatów bywa jednak płynna. Ponadto,

⁵ Biblioteka Jagiellońska. Kraków. Nr 102 s. 742. Mowa Krzysztofa Radziwiłła na sejmie warszawskim, 1626.

wyróżnione zostały polecenia, które odnosiły się do zachowania posłów (obecności na sejmiku generalnym słonimskim czy punktualnego przybycia na sejm) i postawy, jaką powinni prezentować w czasie obrad sejmku. Tu wymienić należy zabranianie ustępstw, nakaz konsultacji z posłami i senatorami litewskimi albo z ogółem sejmujących, pozostawianie decyzji posłom lub zastrzeżenie jej dla sejmiku relacyjnego.

Poza ramami opracowania pozostaje problem znacznej jednolitości opinii szlacheckiej, której wyrazem w instrukcjach zjazdów, także odległych terytorialnie, jest powtarzanie się postulatów nie wspomnianych w legacji. Być może, stanowiło to rezultat oddziaływania magnatów poza *własne* obszary, przy czym oddziaływanie radziwiłłowskie mogło być nawet silniejsze w okresie niełaski, w jaką Krzysztof Radziwiłł popadł u Zygmunta III i konfliktu z Lwem Sapiehą. Sprzeciw księcia wobec królewskich planów wojny zaczepnej ze Szwecją, a potem aktywność wykazana jesienią 1625 roku, kiedy de facto na swój koszt bronił granic Litwy, spowodowała bowiem, że przez szlachtę był postrzegany jako *Pater Patriae*.

Sejmik wileński a sejm 1611 roku

Legacja, którą Zygmunt III rozesał na sejmiki mające obradować przed sejmem 1611 roku, nosiła datę 12 czerwca. Zwrócić należy uwagę, że jako miejsce wystawienia wymieniona została Warszawa, mimo, iż król nadal przebywał pod Smoleńskiem⁶. Podobnie jednak postępowano i w wypadku instrukcji sejmikowych, jeśli obrady prowadzono poza zwykłym miejscem obrad. Jako przykład można podać instrukcję sejmiku oszmiańskiego z roku 1625 datowaną w Oszmianie, mimo, że obradowano w Żupranach⁷. Głównym motywem wystąpienia władcy była wojna z Moskwą. Zygmunt III przekonywał o słuszności podjęcia działań, choć przyznawał, że nastąpiło to bez wymaganej przez prawo (konkretnie, przez *Artykuły henrykowskie*) zgody sejmku. Przypominał, iż problem był jednak wspomniany w legacji na sejmiki, które zbierały się przed sejmem 1609 roku,

⁶ *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*. T. 1 cz. 1. Wyd. Wł. Dworzaczek, Poznań 1957 s. 398. *Legacja dana ks. Wojciechowi Milińskiemu...*

⁷ *Sejmik poselski dla powiatu w Oszmianie musieliśmy odprawować w Żupranach*. AR dz. V nr 17937. Jan Wilczek do Krzysztofa Radziwiłła, 17 XII 1625 Żuprany. AR dz. II nr 1201. Instrukcja powiatu oszmiańskiego, 16 XII 1625 Oszmiana.

potem, w propozycji od tronu, przedstawiony posłom, a po zakończeniu obrad omawiany w czasie tajnej rady senatu, gdzie zyskał niemal powszechną aprobatę. Król wymieniał zdobyte miasta. Wspomniął elekcję królewicza Władysława na tron carski i własną odmowę jej potwierdzenia, ponieważ nie wypowiedziała się o niej Rzeczpospolita. Poddawał pod ocenę ogółu decyzję co do przyszłego postępowania podkreślając, że bez względu na to, jaka będzie: kontynuowania wojny, zawarcia pokoju czy, nie wykluczająca poprzednich, *żeby na tamtą monarchię... pana nasadzać*, konieczne jest posiadanie wojska, a zatem uchwalenie podatków. Wyrazem opinii Zygmunta Wazy, jak należy postąpić, było stwierdzenie, zresztą sprzeczne z wcześniejszymi, że gdyby wcześniej miał dość sił, to dla dobra Rzeczypospolitej, nie zważając na oskarżenia o dążenie do *absolutum dominium*, spowodowałby, iż tron moskiewski już należałby do jej królów.

Wspomniął o przygotowaniach czynionych przez księcia Siedmiogrodu Gabora Bethlena, który z podszeptu nie wymienionych z nazwiska, ale, według określenia królewskiego, najpotężniejszych, nienawistnych, złośliwych obywateli Rzeczypospolitej, zamierzał sięgnąć po jej tron. Być może, było to nawiązanie do nadal zresztą niejasnych pogłosek o kontaktach rokoszan z księciem⁸.

Pisał o zagrożeniu tatarskim i szwedzkim.

Opowiadał się za szybkim rozstrzygnięciem losów następstwa po chorym księciu pruskim Albercie Fryderyku, przy czym wskazywał na korzyści płynące z oddania tronu brandenburskiej linii Hohenzollernów.

Przechodząc do spraw wewnętrznych, Zygmunt III przedstawiał pogorszenie się bezpieczeństwa: rozboje, najścia na domy, liczne mordy. Wskazywał na powszechną bezkarność, upadek znaczenia urzędów, lekceważenie prawa i, wymienionych z osobna, uchwał sejmowych. Dlatego, by *wewnętrzny rząd, powszechny pokój, obmyślić i warować*, postulował, żeby posłami zostali wybrani ludzie *spokojni, dojrzały, biegli*, co pozwoli na prowadzenie obrad *w przystojnym porządku*. Wśród zagrożeń dla owego porządku król wymieniał sporną

⁸ L. Bazylow, *Siedmiogród a Polska 1576–1613*, Warszawa 1967 s. 183–231. O zamiar wydania córki za Gabriela Batorego i podjęcia próby zdobycia korony, ale carskiej, kasztelan kaliski Adam Stadnicki oskarżył w czasie posiedzenia senatu wojewodę sandomierskiego Jerzego Mniszcha. AR dz. V nr 14648 Aleksander Słuska do Janusza Radziwiłła, 16 X 1611 Słonim.

od lat kwestię *kompozycji inter status*, to jest, całości kształtu stosunków między duchowieństwem i szlachtą. Proponował zatem powołanie komisji, która po omówieniu problemu przedstawiłaby wnioski kolejnemu sejmowi.

Sejmik zebrał się w Wilnie 17 sierpnia 1611 roku⁹. Posłami wybrano: Jana Sapiechę starostę słonimskiego i Jana Czyżę sekretarza królewskiego. Pierwszy podporządkowywał się kanclerzowi litewskiemu Lwu Sapiesze, drugi był w kręgu Radziwiłłów birżańskich. Nie miało to jednak większego znaczenia, gdyż kanclerz ożeniony z Halszką Radziwiłłówną pozostawał w dobrych stosunkach ze szwagrami.

Szlachta ustosunkowała się do wszystkich punktów legacji monarchy.

Instrukcję rozpoczynał nakaz podziękowania królowi za to, co uczynił dla Rzeczypospolitej. Konkretnym wyrazem wdzięczności był postulat, żeby rekompensując Zygmuntowi III wydatki na wojnę oddać mu na dwa lata dochody z cła nowego. *Postępujemy myta nowe na dwie lecie do własnego szafunku JKM... Zastrzegano jednak, żeby nie spowodowało to obciążenia stanu szlacheckiego*, a przy uniwersałach wydrukowano instruktaże. Ponadto proponowano, aby do dóbr stołowych przyłączyć starostwo upickie, Jurbork i Nową Wolę, które zrekompensowałyby stratę, jaką spowodowało włączenie przez sejm 1609 roku ekonomii kobryńskiej i olickiej do dóbr królowej (konstytucja *Oprawa królowej... Konstancji*). jednocześnie jednak chciano, żeby odtąd był przestrzegany *przywilej na ekonomie stołu JKM na koronacji... postanowiony*, a zatem, żeby nie dochodziło do dalszych ich przekształceń¹⁰. Nakazywano (ale już w *petitach*), żeby posłowie podziękowali, najpierw w czasie sejmiku generalnego słonimskiego a potem sejmiku, senatorom, którzy uczestniczyli w oblężeniu Smoleńska. Wymieniano marszałka wielkiego litewskiego Krzysztofa Dorohostajskiego i kanclerza Lwa Sapiechę. Proszono króla o nadanie pierwszemu dóbr mścibowskich na wieczność, drugiemu miano pozwolić na przekształcenie jednej z trzymanyh królewskich, *co sobie Jegomość upatrzy*, z dzierżawy dożywotniej w dziedziczną.

⁹ Biblioteka Polskiej Akademii Nauk (dalej: BPAN). Kraków. Nr 365 k. 44.

¹⁰ Konstytucja *Ordinatio o prowentach królewskich w Wielkim Księstwie Litewskim* została uchwalona przez sejm 1589 roku.

Zezwalamo na kontynuowanie wojny moskiewskiej, przy czym wielkość przeznaczanych na nią podatków uzależniano od zdania ogółu posłów. Zapewne miało to być jednak nie więcej niż trzy pobory (*pobór zwykły jeden, drugi, trzeci*), czopowe i szosowe¹¹.

Do spraw wojny, ale jeszcze bardziej bezpieczeństwa wewnątrz kraju, odnosiło się żądanie zaostrenia dyscypliny wojskowej. Środkiem do tego miało być wprowadzenie obieralności rotmistrzów, co wiążąc ich z konkretnym powiatem czy województwem winno przynajmniej tym zapewnić ochronę przed grabieżami żołnierskimi. Pozostawiano to jednak decyzji ogółu¹².

Idąc za zaleceniem królewskim nakazywano *bezpieczeństwo ziemi inflanckiej pilno opatrzyć*¹³. Chciano umocnienia pokoju z Turcją i uchylano przed współdziałaniem z Koroną w walce z Tatarami. Jak pisano, *Panowie Podolanie z Panami Wołyńskimi* zwykle korzystali z pomocy chorągwi kwarcianych, a zatem powinni i obecnie *tychże sposobów... zażyć*¹⁴.

Uznając potrzebę rozstrzygnięcia sprawy lenna pruskiego zastrzegano, żeby nastąpiło to z *pożytkiem Rzeczypospolitej*, przy czym

¹¹ Sejmik miński pozostawiał wysokość podatków decyzji ogółu posłów, ale chciał, żeby *wojna przez traktaty... a nie przez miecz kończona była*, w przyszłości zaś, żeby wojen nie rozpoczynano bez zgody sejmu, 15 VIII 1611 Mińsk. Biblioteka im. Czartoryskich. Kraków (dalej: Czart.) Teki Naruszewicza (dalej: TN) t. 106 p. 36. Podobnie oszmiański, a ponadto, by działania wsparło finansowo duchowieństwo, 15. VIII. 1611 Oszmiana. *Tamże*, p. 40. Połocki godził się na danie *poborów zwyczajnych*, ale domagał się ujawnienia tych, którzy uzasadnili celowość podjęcia wojny, 15 VIII Połock. *Tamże*, p. 35. Sejmik żmudzki nakazywał omówienie sprawy obrony przez sejm, ale zastrzegając, że nie może to oznaczać zwiększenia liczby wojska już zaciągniętego.

¹² Obieralności rotmistrzów domagał się sejmik miński i oszmiański, przy czym pierwszy podkreślał obligatoryjność decyzji dla monarchy. *Tym, żeby JKM służbę przypowiedzieć raczył*.

¹³ Podobnie sejmik miński, ale nakazując naradę z innymi. Sejmik połocki chciał, żeby król przeznaczył na obronę Inflant część dochodów z dóbr stołowych. Sejmik oszmiański poprzestawał na postulacie wysłania do Inflant piechoty i dobrego rządcy.

¹⁴ Sejmik miński pozostawiał problem zagrożenia z *różnych stron* decyzji izby, *gdyż to zawsze zwyczajnie z Koroną odprawowane było*. Oszmiański pozostawiał decyzję sejmowi. Połocki zezwalał na uzupełnienie kosztu podarunków dawanych Tatarom o litewskie pogłówne żydowskie.

z osobna wymieniano nienaruszalność *Pactów conventów*¹⁵. To ostatnie, ponieważ w *Pactach* opracowanych dla Zygmunta Wazy nie było zobowiązań odnoszących się do Prus, traktować zapewne należy jako generalne żądanie przestrzegania prawa. Nadto, ale już w *petitach*, proszono, by książę pruski nakazał uregulować Gilię, czyli jedno z ramion ujścia Niemna, a *insze... zatamować*. Innymi słowy, aby stworzony został omijający Zalew Kurski szlak wodny, który łączyłby ziemie litewskie i ruskie z Królewcem. Postulowano więc powołanie przez sejm komisarzy aby podjęliby z księciem rozmowy w sprawie realizacji zamierzenia¹⁶.

Odejściem od instrukcji królewskiej było podniesienie kwestii przynależności ziem opanowanych w toku wojny moskiewskiej. Konkretnie zaś, żądanie włączenia w granice Litwy księstwa smoleńskiego i siewierskiego¹⁷. Ponadto, w *petitach* popierano prośby Hlebowiczów, Korsaków, Tryznów o zwrot dóbr posiadanych tam przez przodków. Dwa kolejne punkty wplatające się w sferę stosunków Wielkiego Księstwa z Koroną, to nakaz powrócenia do konfliktu, jaki miał miejsce w czasie sejmu 1609 roku, kiedy mimo obecności marszałka wielkiego litewskiego marszałek nadworny koronny Mikołaj Wolski *jurysdykcję uzurpować chciał*. Teraz nakazywano uchwalenie konstytucji, która zapobiegałaby podobnym wypadkom. Drugi punkt, to żądanie zachowania prerogatyw urzędu podskarbiego ziemskiego litewskiego¹⁸. Być może także w płaszczyźnie stosunków z Koroną należy rozpatrywać żądanie dołączenia do ciwuństwa wileńskiego kilku okolicznych królewszczyzn, z których dochód szedłby na utrzymanie zamku w Wilnie. Opatrzono to bowiem uwagą: *ad instar wielkich rządów krakowskich*.

W ważnej dla Rzeczypospolitej, choć bezpośrednio dla Litwy, sprawie tumultu wileńskiego, którego pastwą padł zbór ewangelicki (2 lipca 1611), także ekscesów w innych miejscowościach, nakazywano posłom *serio się tego domawiać... by za to była skuteczna satysfak-*

¹⁵ Sejmik miński pozostawiał to decyzji ogółu sejmujących, podobnie oszmiański, połocki, żmudzki. BPAN Kraków. Nr 360 k. 218. 15 VIII 1611 Rosienie.

¹⁶ Toż sejmik żmudzki.

¹⁷ Toż sejmik miński, oszmiański wymieniając tylko Smoleńszczyznę, żmudzki, który upominał się o ziemie niegdyś będące w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego.

¹⁸ Toż sejmik połocki – *ażeby skarb i urząd podskarbski był wcale zachowany*. Żaden z sejmików nie uzasadnił swego wystąpienia.

cja¹⁹. Owe ekscesy, to spalenie luteriańskiego i mieszczkańskiego, co należy podkreślić, zboru w Wierzbołowie²⁰. Zalecano uspokojenie sporów między dyzunitami i unitami²¹. Ponadto sejmik wileński poparł żądanie biskupa wileńskiego Benedykta Wojny, *aby kościoły katolickie i fundacje, które spustoszone są, według funduszów przywrócone były i jurysdykcja Jegomości, aby zupełnie in toto zachowana była w kościołach katolickich*.

Chciano powołania deputatów, którzy dokonaliby poprawy prawa, to jest korektury Trzeciego Statutu, z czym zapewne łączono nadzieję i na skuteczniejszą egzekucję wyroków. Jak było to zaś potrzebne, może świadczyć zamieszczone w *petitach* poparcie prośby Ostafija Szumlińskiego o wydanie z kancelarii królewskiej wyroku na któregoś z Gorajskich aż siedmiokrotnie skazanego przez Trybunał na banicję²². Należy podkreślić, że nie wysuwano własnych propozycji, lecz oczekiwano, że sejm rozstrzygnie problem pisarza ziemskiego wileńskiego, który w czasie sesji Trybunału w Wilnie pełnił także funkcję pisarza trybunalskiego. To zaś powodowało, że roczki zwane *trojeckimi* odbywały się dopiero dwa tygodnie po zakończeniu sesji, kolejne, *michałowskie*, nie dochodziły. Zapewne nie chciano utraty przez urząd-

¹⁹ Ostrzej wystąpił sejmik miński, który nakazał posłom, żeby nie przystępowali do omawiania innych spraw nim ta nie zostanie załatwiona. Nadto chciał uchwalenia konfederacji między rozróżnionymi w wierze oraz kompozycji z *pány duchownymi*. Sejmik oszmiański polecił posłom zrezygnować po trzech tygodniach obrad z dalszego udziału, jeśli do tego czasu sprawa tumultu nie została załatwiona. Oba sejmiki żądały również ukarania sprawców zburzenia zboru w Wierzbołowie. Sejmik połocki domagał się ukarania mieszczan wileńskich za nie poddanie się dekretowi trybunalskiemu. Pamiętać jednak należy, że sprawa wykroczała poza aspekt wyznaniowy, szło bowiem także o rozciągnięcie jurysdykcji Trybunału na miasto, przeciw czemu to skutecznie się broniło. Sejmik żmudzki żądał ukarania nie tylko uczestników tumultu, ale i jego rzeczywistych autorów.

²⁰ Upominały się o to sejmiki: miński i oszmiański.

²¹ Sejmik miński domagał się zaspokojenia słusznych, jak pisał, skarg ludzi religii greckiej. Oszmiański, żeby zachowani byli w swych prawach i wolnościach. Połocki – uważnego zbadania skarg. Żmudzki – doprowadzenia do porozumienia się dyzunitów i unitów.

²² Sejmik oszmiański postulował, żeby za zwłokę w wydaniu wyroku banicji pieczętarze byli pozywani przed Trybunał. Przemilczał przecież rolę króla, który zatwierdzał wyroki banicji.

nika powiatowego atrakcyjnej i dla współobywateli funkcji trybunalskiej, może więc myślano o przesunięciu terminu roczków²³.

Bołączkę litewską, ale również odczuwaną w Koronie, miało usunąć żądanie, aby w sądach, *nad prawo, dochodów panowie pisarze nie wyciągali*. Trudno to określić inaczej jak świadectwo wiary we wzrost efektywności prawa w miarę mnożenia ustaw.

Wśród *petitów*, co ciekawe, umieszczono prośbę o uwolnienie szlachty litewskiej, *obywatelów tego państwa*, od płacenia dziesięciny z towarów leśnych i spławianego drewna. Interesujące dla stosunków w Litwie, a ściślej, dla pozycji magnatów, było poparcie skargi z powodu porwania podkomorzanki grodzieńskiej Mieleśzkówny przez jakiegoś Konieckiego, którą to skargę wnieśli wojewoda nowogrodzki Teodor Tyszkiewicz, podskarbi, zapewne ziemski, Jarosz Wołowicz i inni, nie wymienieni z nazwiska, opiekunowie panny. Popierano, obok kilku drobniejszych, prośbę kasztelana połockiego Piotra Stabrowskiego o przywrócenie królewszczyzn, które utracił za udział w niedawnym rokosz²⁴.

Zaskakuje żądanie, by sejm zabronił chłopom warzenia piwa, jeśli nie mają zgody arendarzy.

Popierano prośbę mieszczan wileńskich, zwłaszcza tych, którzy bezpośrednio ucierpieli w niedawnym pożarze (1610), o zwolnienie z płacenia przez cztery lata czopowego i szosowego.

Nakazano posłom wziąć udział w obradach sejmiku generalnego w Słonimiu²⁵. Wreszcie, zatroszczono się o pokrycie kosztu wyjazdu przypominając, że *poselskie pieniądze zwykłym sposobem, wedle prawa, wybierane być mają*.

Sejm rozpoczął obrady 26 września i zakończył 9 listopada 1611²⁶. Marszałkiem izby został wybrany Małopolanin, pisarz ziemski lwowski Jan Swoszowski. W odniesieniu do kwestii wymienionych

²³ Zgodnie z konstytucją sejmu 1598 roku *Przyczynienie czasu sądom trybunalskim w Wilnie*, sesja rozpoczynała się 2 tygodnie po Wielkanocy i trwała przez 16 tygodni. Roczki trojeckie powinny zaczynać się *na świętą Trójcę święto rzymskie*, czyli 25 maja. Wielkanoc w roku 1611, to 3 kwietnia, roczki zatem, jak wynika z instrukcji, zaczęły się 17 sierpnia lub około 17 sierpnia, co istotnie mogło przeszkodzić odbyciu się kolejnych, *michałowskich*, które zbierały się w dniu Michała Archanioła, czyli 29 września.

²⁴ Toż sejmik miński, oszmiański, połocki.

²⁵ Udział w sejmiku generalnym nakazywały posłom także sejmiki: miński, oszmiański, żmudzki.

²⁶ Monografia: J. Byliński, *Sejm z roku 1611*, Wrocław 1970.

w legacji, zatem i w instrukcji wileńskiej, zalecono kończenie wojny moskiewskiej. Decyzję, w jaki sposób to uczynić, pozostawiano jednak wyłonionym z senatu i izby poselskiej komisarzom. Im również zlecono uporządkowanie ogółu problemów odzyskanych ziem, ale nie wspominając, w skład którego z państw Rzeczypospolitej wchodzi. Owszem, poprzestano na stwierdzeniu, że zostały przez zwycięskiego króla dane Rzeczypospolitej (konstytucja: *Poparcie wojny moskiewskiej*).

Powołano komisarzy, których zadaniem było przedłużenie rozejmu ze Szwecją (*O komisji inflanckiej*).

W sprawie lenna pruskiego zgodzono się, że następcą Alberta Fryderyka będzie elektor brandenburski Jan Zygmunt, po nim jego synowie, bracia oraz ich potomkowie (*Lenno pruskie*).

Dwie konstytucje poświęcono sprawie bezpieczeństwa wewnętrznego, ale nie wychodząc poza ogólne postanowienia wcześniejszych sejmów (*Deklaracja bezpieczeństwa państwa; Obostrzenie prawa na swawolniki*).

W odrębnym zbiorze, zatytułowanym *Konstytucje Wielkiego Księstwa Litewskiego*, rozszerzono uchwałę sejmu 1609, która mówiła o poprawie prawa (*Korektura praw Wielkiego Księstwa Litewskiego*). Mianowicie, dodano nakaz porównania tekstu oryginalnego i kopii metryki litewskiej (konstytucja *Korektura praw i Trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego*).

Odbiciem postulatów sejmiku odnoszących się do spraw w legacji nie poruszonych była konstytucja *O poselskich pieniądzach w Wielkim Księstwie Litewskim*. Ta stanowiła, że gdyby kto nie poddał się uchwale sejmikowej, zostanie pozwany przed sąd grodzki, który skáže go nie tylko na zapłacenie uchwalonej kwoty, ale i 20 kop groszy litewskich kary. Wszystko to bez prawa apelacji. Zwolnieni od płacenia mieli być tylko senatorowie, jeśli jechali na sejm, urzędnicy dworscy, ponadto zastrzeżono, że nie podlegają opodatkowaniu dobra stołowe.

Obwieszczano, że książę pruski zgodził się przeprowadzenie prac, które usprawnią żeglugę, z tym, że ich koszt miał sobie zwrócić z przekazanych do pewnych lat dochodów z ceł. Zlecono zatem Januszowi Skuminowi Tyszkiewiczowi, wówczas pisarzowi wielkiemu litewskiemu, aby wspólnie z przedstawicielami księcia uzgodnił miejsce budowy nowego portu, wielkość cła i przedstawił przyszłemu sejmowi do zatwierdzenia (*Komisja na przeprowadzenie portu do Królewca*).

Uwolniono mieszczan wileńskich, ale tylko tych, których domy spłonęły, od płacenia przez cztery lata czopowego i szosowego (*Wolność miasta Wilna*).

Wreszcie, godzono się na zapłacenie jednego poboru, na czopowe, na pobieranie przez dwa lata cła nowego, które jednak miało być płacone nie do skarbu króla, lecz państwa, podskarbiemu ziemskiemu i ten winien zdać z niego rachunek przed sejmem²⁷.

Nie była poprzedzona postulatem sejmiku konstytucja *Miejsce dla odprawowania sądów i chowania ksiąg w zamku wileńskim*. Być może, było to następstwem błędu piszącego instrukcję, gdyż w konstytucji, wyrażając zgodę na dokonanie remontu pomieszczeń, wspomniano, że ma to być zrobione za pieniądze już przez szlachtę zebrane²⁸.

Generalnie, to co uchwalono, było zgodne z instrukcją wileńską. Prawda, że szlachta oczekiwała, iż sprawy: wojny moskiewskiej oraz lenna pruskiego, zostaną przez sejm rozstrzygnięte. Oba te punkty nie miały jednak cech specyficznie litewskich, a tym bardziej wileńskich. Pominięto postulaty tak ważne dla Wielkiego Księstwa, ale i całej Rzeczypospolitej, jak odnoszący się do tumultu w Wilnie, przynależności państwowej ziem odzyskanych od Moskwy, czy, już mniejszej wagi, wzajemnych kompetencji marszałków Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. O przemilczeniu sprawy tumultu nie tylko w uchwałach, ale nawet w dyskusji sejmowej, zdecydowała przecież powtórzona w czasie obrad obietnica króla ukarania sprawców. Spowodowała bowiem, że czołowi różnowiercy litewscy, Janusz i Krzysztof Radziwiłłowie, postanowili czekać na jej spełnienie i nie przybyli do Warszawy. Pod ich nieobecność zaś, jedni z posłów różnowierczych nie chcieli, a inni, co zastanawia, nie mieli odwagi o tym mówić²⁹.

²⁷ Jak wynika z listu Lwa Sapiehy, *województwo nowogrodzkie i kilka powiatów*, których posłowie wzięli decyzję w sprawie cła *do braci*, nie zaaprobowano go w czasie sejmików relacyjnych. To zaś spowodowało, że król zwrócił się do sejmików gromnicznych, które zbierały się 2. II. 1612 roku, a zarazem wezwał ludzi znacznych, w tym Janusza Radziwiłła, do użycia swych wpływów dla przełamania oporu. AR dz. V nr 13855. Lew Sapieha do Janusza Radziwiłła, 24. I. 1612 Merecz.

²⁸ Postulat wydzielenia miejsca na terenie zamku, ale w Mińsku, żeby zbudować pomieszczenie, w którym przechowywane byłyby księgi ziemskie, znajdował się w instrukcji mińskiej.

²⁹ *Między posłami, zwłaszcza naszymi, żaden się nie znalazł, któryby albo życzliwie, albo śmieie rzeczy poprzeć chciał*. AR dz. V nr 3213. Krzysztof Dorohostajski do Krzysztofa Radziwiłła, 13 XI 1611 Warszawa. Na obietnicę daną w czasie sejmu

Nie jest jasna sprawa ziem odzyskanych od Moskwy. Zdaniem Litwinów, król wcielił je do Korony i przeciw temu zaprotestował najpierw kanclerz Lew Sapieha, potem sejmiki Wielkiego Księstwa³⁰. Natomiast Zygmunt III zaprzeczył, żeby to uczynił. Owszem, pisząc do Jana Karola Chodkiewicza powołał się na dołączoną do listu kopię konstytucji i dyplomu, które odnosiły się do spornych ziem. Racja musiała być jednak po stronie litewskiej, skoro sejm 1613 roku uchwalił *Ordynację województwa smoleńskiego*, która włączała je do Wielkiego Księstwa³¹.

Żądanie określenia wzajemnych kompetencji marszałków zostało spełnione przez sejm dopiero w roku 1647 (*Aprobacja skryptu między marszałkami tak koronnymi, jako i W. X. Lit. o samym tylko porządku między nimi*). Dla omawianego tematu szczególnie interesujące jest, że ówczesne znane instrukcje sejmików litewskich (kowieńska, lidzka) kwestii tej nie podnosiły³².

powołali się, występując przed sądem asesorskim, aktor generalny zborów litewskich Paweł Progulbicki i jeden z pokrzywdzonych w tumulcie Jan Wieliczko. Lietuvos nacionalinė Martyno Mažvydo biblioteka. Vilnius. F 93–1742. W Wilnie, przed sądem asesorskim... 25. VIII. 1612 Wilno. O zadowoleniu ewangelików z zapadłych decyzji świadczy uchwała konwokacji wileńskiej, która zebrała się 1. X. 1614 roku. Uchwała konwokacji znana jest z kilku odpisów, m.in. BPAN Kraków. Nr 2252 k. 16.

³⁰ *PP Bracia nasi Polacy konstytucję napisali narodowi naszemu szkodliwą i ten fundament założywszy dyplom, jako go ochrzcili, przywilej napisali sobie na Smoleńsk i nasze prowincje i zamki, że to im król daruje... musiałem protestację... uczynić*. Lietuvos mokslų akademijos biblioteka. Vilnius (dalej: LMAB). F 9 – 431 s. 157. Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, 1611, w dzień Bożego Narodzenia. *Vide* też list do kanclerza popierający jego postawę wystosowany w imieniu grodzieńskiego sejmiku gromnicznego. Biblioteka im. Raczyńskich. Poznań. Nr 88 k. 3. 3. II. 1612 Grodno.

³¹ TN t.110 poz. 67. Replika Lwa Sapiehy.... B.d., ale po sejmie 1611 roku. W istocie, jest to odpowiedź króla pytania zadane przez Jana Karola Chodkiewicza. Na utrzymywanie się stanu niepewności wskazuje, że jeszcze czternaście lat później sejmik miński domagał się, aby *diploma od JKM na przywrócenie Smoleńska do Księstwa Litewskiego... do kancelarii oddany i we wszystkich powiatach aktykowany [był]*. AR dz. II nr 944. Instrukcja... województwa mińskiego... na sejm, 18. XII. 1625 Mińsk.

³² BPAN Kraków. Nr 365 k. 166. Sejmik kowieński; k. 169. Sejmik lidzki. Oba 11. IV. 1647.

Rozesłana na sejmiki legacja królewska była jednym wielkim ostrzeżeniem przed Szwedami, którzy zajęli Inflanty, wkroczyli w granicę Litwy, co więcej, należało oczekiwać, że pojawią się w Prusach³³. Przed Turcją tak podrażnioną wyprawami kozackimi, że gotową na wojnę. Z tym wiązał się czekający na rozstrzygnięcie problem miejsca Kozaków w Rzeczypospolitej. Przed nie wymienionymi z nazwy sąsiadami, którzy *mało nam życzliwi* tylko czekają na dogodny moment do ataku. Owymi sąsiadami byli: Moskwa i Siedmiogród. Do tego dochodził spadek bezpieczeństwa wewnętrznego spowodowany *wyczynami* oddziałów, które wróciły lub wybierały się na służbę habsburską, zresztą, wszelkiego rodzaju *kup swawolnych*.

Powagę sytuacji podnosiło, że chorągwie kwarciane nie otrzymały całego żołdu, a to z powodu nie wpłacenia zaległych podatków.

Program działania rozpoczynało wezwanie do uwierzenia w swe siły, czego konkretnym wyrazem miałyby być utworzenie floty (*u nas i o okręty nie trudno, i animuszu wiele*) i przeniesienie działań do Szwecji. Zygmunt III dowodził, że możliwe jest całkowite zwycięstwo, bo Szwedzi nie są w stanie przeciwstawić się połączonym siłom polskim i litewskim. Przekonywał o korzyściach, jakie przyniesie odzyskanie przez niego tronu szwedzkiego. *Przybyłoby oraz siła sposobów do pomnożenia pożytków tej zacnej Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Zarazem, zwracając uwagę, że czynił to i wcześniej, iż czas jemu przyznał rację, przestrzegał przed zdawaniem się na traktaty, bo *nieprzyjacielowi... nie trzeba ufać*.

Wreszcie, podkreślając wagę czasu i szerzenie się morowego powietrza proponował skrócenie obrad sejmowych do trzech tygodni.

Sejmik wileński zebrał się 16 grudnia 1625 roku. Nie wiadomo, kto i kiedy zdecydował, że nie będzie obradować w Wilnie, lecz pod miastem, w Niemieży. Znany jest tylko powód, mianowicie morowe powietrze, co sugeruje, że tak postanowili nieliczni uczestnicy³⁴. Zapewne marszałkował podkomorzy wileński Jan Alfons Lacki.

³³ Czart. Nr 370 s. 171. Instrukcja na sejmiki Anni MDCXXV pro die 7. XII. AR dz. II nr 945. Instrukcja JKM na sejmik województwa nowogrodzkiego, 16. XII. 1625.

³⁴ Instrukcja – AR dz. II nr 935. O zmianie miejsca obrad oraz spisaniu instrukcji w Korzyści – AR dz. V nr 4401. Jan Golejowski do Krzysztofa Radziwiłła, 20. XII. 1625 Hermaniszki.

Posłami zostali: Daniel Poniatowski sędzia grodzki wileński i Enoch Kolenda. Pierwszy jako mianowany na urząd przez wojewodę Lwa Sapięę może być uznany za jego klienta, drugi był związany z hetmanem polnym Krzysztofem Radziwiłłem. Było to o tyle istotne, że wojewoda i hetman pozostawali od sierpnia 1625 roku w ostrym konflikcie³⁵.

W instrukcji tradycyjnie odniesiono się do całości legacji.

Decyzję w sprawie skrócenia obrad pozostawiono sejmowi³⁶. Uznano konieczność przeciwstawienia się Szwecji: *jużeśmy to z propozycji JKM zrozumieli, iż... granice Wielkie Księstwo Litewskie bezpieczeńścią obramowane być nie mogą, jedno przez podniesienie wojny*. Pozostawiano zgodzie ogółu sejmujących przeniesienie działań na terytorium Szwecji³⁷. Jednocześnie, wbrew zdaniu króla, nie wyrzekano się rokowań, owszem, postulowano powołanie komisarzy, którzy przebywając w obozie mogliby je prowadzić³⁸.

Upominano się o współudział Korony w kosztach wojny, co dawało wyraz powszechnemu w państwach Rzeczypospolitej przekonaniu, że każde z nich granic broni własnymi siłami, jedynie wspomagane przez drugie³⁹. W wypadku uchwalenia podatków godzono się

³⁵ Powodem konfliktu była dokonana z pominięciem hetmana polnego nominacja Lwa Sapięę na hetmaństwo wielkie. Pominięcie nie było sprzeczne z prawem, ale naruszało zwyczajową zasadę przechodzenia z urzędu niższego na wyższy. Ponadto, zdaniem księcia, potajemne starania Lwa Sapięę o buławę były przejawem czarnej niewdzięczności wobec rodu radziwiłłowskiego.

³⁶ Toż sejmik oszmiański, ale z zastrzeżeniem, że bieg obrad na to pozwoli, AR dz. II nr 940. Sprzeciwił się sejmik wilkomierski, AR dz. II nr 937, 16. XII. 1625 Onikszy.

³⁷ Popierał zamiar przeniesienia działań sejmik upicki. Sejmik miński oddzielił problem wojny inflanckiej, to jest obrony Inflant, od traktowanego tylko za sprawę króla podboju Szwecji. Godził się, aby *tego nieprzyjaciela w gnieździe morzem szukać kazał, ale nie zaciągając w to ludzi narodu naszego*.

³⁸ Toż sejmik wilkomierski i miński, który jednak szedł dalej, bo zaprzeczył królowi: *pewnie wiemy, że wojna mogła być do lat kilku inducjami zatrzymana*. Co więcej, stwierdził, że nadal jest to możliwe, nakazał bowiem posłom prosić króla, aby *do czasu jakiego tę wojnę zatrzymano*. AR dz. II nr 944, 18. XII. 1625 Mińsk.

³⁹ Toż sejmik trocki. AR dz. II nr 936. 16. XII. 1625 Troki. Sejmik miński zalecał posłom litewskim naradzenie się z koronnymi i dopiero wtedy uchwalenie subsydium na miarę potrzeb. Sejmik oszmiański akcentował, że chodzi o subsydium pieniężne, gdyż żołnierzy Wielkie Księstwo ma dosyć. Podobnie sejmik wilkomierski. Nie było to prawdą, gdyż w Litwie brakowało ludzi gotowych służyć w wojsku, ale obawiano się grabieży, jakich dopuszczają się będą chorągwie koronne.

na trzy pobory, z tym, że domagano się *porównania* powiatów, które uchwały były dotąd niższe niż większości⁴⁰.

W sprawie nadesłanej przez królewicza Władysława prośby o zwiększenie dochodów polecano pójście za zdaniem ogółu⁴¹.

Wychodząc poza treść instrukcji nakazywano posłom, żeby nie pozwalali *jako na zmniejszanie, tak i na podwyższenie monety*⁴². Zarazem przyznając, że moneta pruska budzi zastrzeżenia, *brakuje*, chciano, aby dobra pozostawała w obiegu. Chodziło o tak zwane półtoraki królewieckie⁴³.

Przypominano, że nie zakończyła prac powołana jeszcze przez sejm 1607 roku komisja brzeska, która miała dokonać rozgraniczenia

⁴⁰ Sejmik upicki nakazywał zgodzić się na uchwalone przez *insze województwa*, proponował nałożenia myta na wszelkie towary i wpłacenie pewnej kwoty przez duchowieństwo. Sejmik miński także pozostawiając wysokość podatku zgodzie ogółu przypominał o uchwalonych przez konwokację wileńską (1624), które już zostały wniesione do skarbu. Ponadto, aby król pokrył koszt prochów, kul i transportu. Sejmik nowogrodzki wymieniał dwa pobory, podwójne czopowe, pogłówny żydowski. Wszystko to pod warunkiem zapłacenia donatywy z królewskich i dóbr stołowych (z obu *według inwentarzów... a nie według starych kwitów*). Ponadto upominał się o subsyduum od księcia pruskiego (*ludem albo pieniędzmi*). Chciał, aby szafunek poborów pozostawał w gestii sejmików, LMAB. F 198–2 k.1, 16. XII. 1625. Sejmik obradował we wsi plebańskiej pod Nowogrodkiem. Sejmik oszmiański nakazywał posłom, żeby nie obciążając stanu szlacheckiego *inszego sposobu do nabycia pieniędzy szukali*. Proponował obciążenie królewskich litewskich kwartą, godził się na cło nowo podwyższone, szos i pogłówny żydowski. Sejmik upicki pozostawiał wysokość podatków zgodzie ogółu, chciał, żeby duchowni *nie tylko w poborach z świeckimi się porównali*, ale wzorem lat wcześniejszych ofiarowali jakąś znacznie większą kwotę, nadto, żeby obciążyć dzierżawców królewskich, a na senatorów nałożyć obowiązek wystawienia pocztów. Wreszcie, proponował nałożenia myta na wszystkie towary, to jest zarówno królewskie, duchowne, jak i szlacheckie. Sejmik orszański nakazywał pytać, co stało się z dwoma poborami uchwalonymi na konwokacji. AR dz. II nr 943, 16. XII. 1625 Orsza.

⁴¹ Toż sejmik miński, ale z zastrzeżeniem, żeby uczyniono to *bez zatrudnienia i uszczerbku Rzeczypospolitej*, nowogrodzki, oszmiański, trocki, wilkomierski.

⁴² Toż sejmik oszmiański, orszański, chyba nowogrodzki, który wysunął niejasny postulat przywrócenia mennicy do dawnego waloru.

⁴³ Toż sejmik oszmiański, wilkomierski. Trocki nakazywał prosić króla, żeby upominał kurfirsta, aby jako lennik Rzeczypospolitej *brał z mennicy KJM stempel i ligę*. Sejmik upicki chciał zrównania wartości ortów pruskich, duńskich, gdańskich i bydgoskich.

województw: litewskiego brzeskiego z koronnym podlaskim⁴⁴. Zarem kazano dziękować wojewodzie wileńskiemu Lwu Sapiesze za to, co w tej sprawie uczynił.

Zdecydowanie ujmowano się za Krzysztofem Radziwiłłem. Wypominano królowi, że przemilczał zasługi, jakie hetman polny położył w toku dotychczasowych działań. Nakazywano posłom, żeby, oprócz złożenia mu podziękowania, starali się o zwrot pieniędzy, jakie wyłożył na zaciąg żołnierzy i o nagrodę dla niego. Aby *poratowanie słuszne otrzymał*⁴⁵. Ponadto nakazywano podziękować Januszowi Skuminowi Tyszkiewiczowi wojewodzie mściłowskiemu, że na swój koszt zaciągnął *zaczny pułk ludzi*, Janowi Alfonsowi Lackiemu, który był starostą dyneburskim, za starania podjęte dla zwiększenia obronności zamku i Andrzejowi Stanisławowi Sapiesze staroście ryskiemu.

Proszono, żeby nie rozliczano podskarbiego ziemskiego Krzysztofa Naruszewicza z nie wpłaconej części podatków aż do *porównania* się powiatów⁴⁶.

Ewenementem i to zasługującym na szczególną uwagę jest zlecenie, by przedstawiciele sejmiku *na afektację szpitala Św. Trójcy, posłom miasta wileńskiego o wybieranie mostowego byli pomocni*. O posłach miasta, w jaki sposób mieli ich wspierać posłowie szlacheccy, nic przecież nie wiadomo. Wymieniano kilka spraw personalnych

Wszystko powierzono *wierze i cnocie* posłów, ale zastrzegając, że *nad tę wolę naszą dalej postąpić ważyć się nie będą*⁴⁷.

⁴⁴ Toż sejmiki: miński, nowogrodzki, oszmiański, które dołączały analogiczny postulat odnoszący się do komisji mozyrskiej, oraz sejmik trocki.

⁴⁵ Toż sejmik orszański i upicki. Sejmik nowogrodzki chciał do podziękowań i zwrotu długu dołączyć jeden pobór z terenu powiatu. Sejmik trocki nakazywał prosić króla, żeby miał wzgląd na zasługi i straty poniesione przez księcia, nadto, aby marszałek poselski podziękował mu *in teatro publico*. Sejmik wilkomierski nakazywał posłom, aby nie wracali bez decyzji o zwrocie długu i nagrodzie dla hetmana. Podobnie sejmiki: kowieński, lidzki, miński (w wyciągu z jego instrukcji zapisano, że proponował, aby książę otrzymał *czopowe sowite*, żeby dodano jakąś kwotę pieniędzy do posiadanych dzierżaw, żeby *jeszcze większe beneficja od JKM konferowane* były), sejmik oszmiański, upicki, żmudzki. Nacionalnaja biblioteka Rossii. Pietiersburg. Otdiel Rukopisiej. Polskije awtografy z sobranija P. P. Dubrowskogo. 321/2 nr 158. Instrukcje sejmikowe w części odnoszącej się do Krzysztofa Radziwiłła i wojny inflanckiej, b.r.

⁴⁶ Sejmik upicki domagał się zwrotu podskarbiemu długu Rzeczypospolitej (208 924, 25/5 zł).

Sejm obradował w dniach 27 stycznia – 10 marca 1626 roku, a zatem, czas obrad nie został skrócony⁴⁸. Marszałkiem wybrano przedstawiciela Małopolski, starostę krasnostawskiego Jakuba Sobieskiego. Spośród propozycji królewskich uchwalono *apparatum i porządek* wojny ze Szwecją, przy czym szczegóły zachowano w tajemnicy (*O Inflanciech*). Zgodzono się na zwiększenie apanaży królewicza Władysława (*Auctia prowizji stołu Królewicza JM Władysława*). W odniesieniu do podatków, posłowie wileńscy zgodzili się na cztery pobory, zatem o jeden więcej niż zezwalała instrukcja, na czopowe, *cto nowo podwyższone i splaw wodny* na rok, pogłównne tatarskie oraz żydowskie, do których dochodziło *donativum* z dóbr stołowych króla⁴⁹.

Ze spraw nie wspomnianych w legacji a poruszonych w instrukcji, sejm uznał wydatki na wojsko Krzysztofa Radziwiłła, jednak za jego zgodą odłożył na rok zwrot pieniędzy (*Wydatki wielmożnego hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego*)⁵⁰. Za obronę granic podziękował księciu marszałek izby, wysłana zaś do króla i senatu deputacja poprosiła o nagrodę i przekazanie dowództwa nad częścią wojska litewskiego. Pierwszą prośbę Zygmunt III przemilczał, drugą odrzucił. Ponadto, sejm krytycznie ocenił działalność hetmana wielkiego Sapiehy, ale zaaprobował jego wydatki na wojsko, zalecił też zwrot długu, który Rzeczpospolita zaciągnęła u podskarbiego ziemskiego Krzysztofa Naruszewicza.

Sejmik wileński a sejm 1641 roku

W legacji wysłanej na sejmiki Władysław IV tłumaczył, że zwołanie sejmu wcześniej niż przewiduje prawo, wymusiła pilność spraw,

⁴⁷ Sejmik oszmiański i trocki dały posłom moc zupełna. Wilkomierski nakazując, aby *co do dobrego w Ojczyźnie rządu należeć będzie, tego z pilnością postrzegali*, jednocześnie zastrzegł – *abyśmy w niczym nad siły onerowani nie byli*.

⁴⁸ Monografia: J. Kwak, *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1985.

⁴⁹ Posłowie nowogrodzcy zgodzili się na dwa pobory (ponadto dwa wzięli *do braci*) i podwójne czopowe.

⁵⁰ Akceptacja przez sejm długów zaciągniętych w imieniu Rzeczypospolitej, a tym bardziej wydatków była rzeczą zwykłą. Wyjątkowość sytuacji Krzysztofa Radziwiłła wynikała z faktu, że dokonał zaciągów nie mając listów przypowiednich, później zaś zwlekał z wykonaniem polecenia króla rozpuszczenia oddziałów.

które trzeba rozstrzygnąć⁵¹. Poprzedni sejm rozszedł się 1 czerwca 1640 roku, obecny miał zebrać się 20 lipca 1641. Przestrzegał przed sporami w sprawie tytułów, ponieważ mogłyby zakłócić obrady⁵². Niepokój co do przebiegu sejmury wyrażały także słowa ubolewania *na konfuzję konkluzji sejmowych*. Skarżyły się na to i sejmiki, ale Władysław IV miał na myśli szczególnie sejm 1640 roku, który wbrew jego ostrzeżeniom o groźbie wojny z Turcją i Tatarami ograniczył się do podjęcia skąpej uchwały podatkowej na opłacenie wojska już będącego w służbie. Dalsze zaś decyzje w sprawach obrony posłowie wzięli *do braci*. Władca przestrzegał więc, żeby nie dać się zwieść przyjaznym oświadczeniom *Pogaństwa*. Pisał o konieczności zapłacenia wojsku nadal zaległego żołdu. Przypominał, że Kozacy Zaporoscy, choć *w słuszny wprawieni porządek*, nie otrzymują obiecanej zapłaty. Król miał na myśli zaciągniętych w służbę Rzeczypospolitej tak zwanych Kozaków rejestrowych.

Pozostając w kręgu spraw odnoszących się do bezpieczeństwa granic wskazywał na zły stan miast i zamków pogranicznych: Dyneburga, Nowogródka Siewierskiego i Smoleńska. Proponował egzekwowanie w obu państwach Rzeczypospolitej dawnych postanowień odnoszących się do wybrańców oraz, w Wielkim Księstwie, do Tatarów

Przypominał sprawę ordynacji powiatów: bytowskiego i lemborskiego, którą mieli opracować komisarze powołani jeszcze przez sejm 1638 roku.

Chciał powołania obdarzonej pełnią władzy komisji, która zakończyłaby spory graniczne z Węgrami i Siedmiogrodem.

W odniesieniu do spraw wewnętrznych Władysław Waza zwracał uwagę na przekraczanie kompetencji przez Trybunały. Stanowiło to formę dyskusji z powtarzaniem zarzutami, że werdykty trybunalskie są przetrzymywane i kasowane przez sądy zadworne. Na szczególne podkreślenie zasługuje uwaga o otrzymywaniu wyroków infamii na sejmikach. Sprawa ta wymaga dalszych badań.

Król proponował otwarcie mennicy. Polecał poddanym Inflantczyków, którzy dochowując wierności Rzeczypospolitej musieli porzu-

⁵¹ TN t. 138 p. 28. Instrukcja... od JKM na sejmiki powiatowe dana, 9. VII. 1641 Warszawa.

⁵² Było to nawiązanie do sprzeciwu, jaki w Litwie i ziemiach ruskich Korony wzbudziła konstytucja sejmu 1638 roku *O tytułach cudzoziemskich*. Tekst uchwały nie wyjaśnia powszechności sprzeciwu.

cić majątności położone na terenach opanowanych przez Szwecję⁵³. Prosił o potwierdzenie indygenatu Milanowi *szlachcicowi holzackiemu*, która to prośba, jak pisał, *po dwa sejmy proponowana była*. Chodziło o Gebharda a Milnheima, pochodzącego z Alzacji dworzana królewskiego, którego indygenat wpisany był do Metryki Koronnej pod datą 4 kwietnia 1635⁵⁴. Nie wiadomo, dlaczego władcy tak zależało na potwierdzeniu tego konstytucją, co wprawdzie nakazywała uchwała sejmu 1601 roku: *każdego... szlachectwo konstytucją objaśniać będziemy*, ale nie była przestrzegana.

Wreszcie, Władysław IV poddawał uwadze poddanych własne długi i wydatki. Postulował rozgraniczenia dóbr stołowych oraz szlacheckich. Prosił o zgodę na mianowanie biskupem płockim królewicza Karola Ferdynanda i zwiększenie dochodów drugiego z braci, królewicza Jana Kazimierza⁵⁵.

W sumie, najgłośniejsze w legacji było żądanie pieniędzy, przy czym dla części szlachty pewną osłoda mógł być postulat dokonania koekwacji, to jest zrównania liczby poborów uchwalonych przez poszczególne sejmiki.

Sejmik zebrał się w Wilnie 9 lipca 1641 roku⁵⁶. Posłami wybrano ludzi *wielkich w Ojczyźnie*: Janusza Radziwiłła podkomorzego litewskiego i Antoniego Tyszkiewicza podskarbiego nadwornego. W zestawieniu z faktem, że obaj zostali przed niespełną półtora rokiem oskarżeni przez przeora konwentu dominikanów wileńskich ks. Petroniusza Kamińskiego o współautorstwo zamieszek, do jakich doszło w czasie pogrzebu klienta radziwiłłowskiego, ewangelika, Aleksandra Przypkowskiego, obradujący zaś niespełną miesiąc po protestacji sejmik wileński uznał winnymi zejść różnowierców, może wydać to

⁵³ Rekompensatę strat obiecał Inflantczykom sejm warszawski 1626 roku (konstytucja *O Inflantczykach*). Kolejne konstytucje, które odnoszą się do tego problemu, pochodzą z lat 1629, 1631, 1633, kiedy wspomniano o wypłaconych zaliczkach. Całej sprawy jednak nie rozstrzygnięto i to nie tylko za panowania Władysława IV, ale i Jana Kazimierza.

⁵⁴ B. Trelińska, *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec.*, Lublin 2001 poz. 735.

⁵⁵ Królewicz zwrócił się do sejmików także bezpośrednio. TN t. 138 p. 15. Jan Kazimierz do sejmiku średzkiego, 22. IV. 1641 Warszawa.

⁵⁶ AR dz. II nr 1202.

się zaskakujące⁵⁷. Zmianę stanowiska sejmiku należy jednak traktować jako przejaw uginania się szlachty przed uczestniczącymi w obradach magnatami, w roku 1640 biskupem wileńskim Abrahamem Wojną, w 1641 księciem Januszem Radziwiłłem. Ponadto owa różnica nie była tak wielka, jak mogłoby się wydawać, bo w roku 1640 występując przeciw różnowiercom wybrano posłem starostę oszmiańskiego, podwojewódzkiego wileńskiego Adama Macieja Sakowicza, który był jednym z zaufanych przywódcy ewangelików Litwy, wojewody wileńskiego Krzysztofa Radziwiłła. Drugim posłem został protegowany biskupa Michał Wojna starosta pieniański.

Otworzył instrukcję zwyczajowy nakaz podziękowania Władysławowi IV *za tak miłościwy, ojcowski prawie ku nam i Rzeczypospolitej afekt*. Podobnie zwyczajowo odniesiono się do ważniejszych postulatów władcy, ale zajmując stanowisko przeważnie niechętnie. Wyrażono bowiem zdziwienie, że zaciągnięte wojsko nie otrzymało żołdu i, jak przed rokiem, pozostawiono to trosce *Panów Koronnych*⁵⁸. Owszem, świadectwem odżegnywania się od całej sprawy było zastrzeżenie, żeby oddziałów nie rozlokowano na zimę w Wielkim Księstwie⁵⁹. Podobnie, uznając potrzebę wypłacenia Kozakom należnego wynagrodzenia, nie wspomniano o własnym współdziale⁶⁰.

Aprobowano uwagi króla o potrzebie zabezpieczenia granic. Upominano się o wypłacenie zaległego od lat żołdu załogom pogranicznych zamków, zwłaszcza Dyneburga, Smoleńska, milczano o koronnym Nowogrodzku, dodano litewski Połock. Proponowano wprowadzenie, jako zasady, że stacjonować w nich będą po trzy miesiące wybrańcy z królewszczyzn⁶¹.

Zastrzegano, że jeśli zostałyby uchwalone podatki, ich szafunek powinien pozostawać *nigdzie indziej, jeno podług dawnych praw i zwyczajów* w gestii podskarbiego litewskiego. To ostatnie było wycofaniem się z pomysłu wyrażonego ostatnio w instrukcji opraco-

⁵⁷ TN t. 137 p. 42. Kopia protestacji OO Dominikanów... przeciwko wojewodzie wileńskiemu, 29. II. 1640. AR dz. II nr 1195. Instrukcja... posłom województwa wileńskiego, 27. III. 1640.

⁵⁸ Żądanie zapłaty znajdowało się w instrukcji nowogrodzkiej, oszmiańskiej, żmudzkiej, zawsze z zastrzeżeniem, że nie może spowodować obciążenia Wielkiego Księstwa.

⁵⁹ Toż sejmik nowogrodzki.

⁶⁰ Toż sejmik nowogrodzki, oszmiański, żmudzki.

⁶¹ Toż sejmiiki: nowogrodzki, oszmiański.

wanej przed sejmem z roku 1640. Wówczas domagano się oddania szafunku województwom i powiatom.

Dany posłom nakaz, żeby przed podjęciem decyzji zorientowali się w stanie stosunków z Moskwą i Turcją, mógł być traktowany jako potrzeba oszacowania potrzeb, ale stanowił raczej przejaw nieufności do informacji króla⁶².

Aprobowano propozycję powołania komisji, która doprowadziłaby do ustalenia linii granicznej z Węgrami i Śląskiem⁶³.

Godzono się na otwarcie mennicy⁶⁴.
Budził wątpliwości projekt króla rewizji dóbr stołowych, a zwłaszcza powołania komisji do ich nowego rozgraniczenia⁶⁵.

W odniesieniu do Trybunału, milcząco zgodzono się z uwagą o przekraczaniu przez niego swych kompetencji. Owszem, skarżono się, że z pominięciem sejmików rozstrzyga sprawy o naganę szlachectwa. *Wywód szlachectwa, który właśnie secundum juram in suis districtibus odprawować się ma, bierze to sobie Trybunał*. Można przypuszczać, że nawiązywało to do konstytucji sejmu 1633 roku, która odrzucała decyzje trybunalskie, jeśli nie były poprzedzone wywodem przeprowadzonym na sejmiku (*O wywodzeniu szlachectwa*). Nakazywano posłom starać się o jego, Trybunału, meliorację. To bezpośrednio było następstwem rozejścia się zimą 1640 roku komisji, która miała dokonać korektury Trzeciego Statutu i Sądu Głównego.

Wbrew zaleceniu królewskiemu powracano do sprawy tytułów, bo żądano skasowania konstytucji przyjętej przez sejm 1638 roku (*O tytułach cudzoziemskich*)⁶⁶. Milczano o protegowanym królewskim. Prośbę króla o zapłacenie długu i nadania dla królewiczów pozostawiano decyzji ogółu⁶⁷.

⁶² Zwraca uwagę pogląd szlachty oszmiańskiej, że najazdy tatarskie spowodowane zostały kolonizacją ziem ukraińskich przez panów koronnych. *Obywatele Korony miasta swe i wsi pod ich granice przeszedłszy dzikie pola pozasadzali*.

⁶³ Konstytucja *Komisarze do Węgier, Śląska i Margrabstwa, i Pomorstwa* została uchwalona w roku 1633.

⁶⁴ Toż sejmik nowogrodzki, żmudzki.

⁶⁵ Zapowiedź rewizji nadań na dobra należące do ekonomii zawarta była już w konstytucji sejmu 1635 roku *O dobrach stołu naszego tak w Koronie, jako i w Wielkim Księstwie Litewskim*.

⁶⁶ Toż sejmik nowogrodzki.

⁶⁷ Toż sejmiki: nowogrodzki, oszmiański. Poparł zamiar nadania biskupstwa królewiczowi sejmik żmudzki.

Za swoiste nawiązanie do legacji królewskiej uznać można dany posłom zakaz przedłużenia obrad choćby o godzinę⁶⁸. Odnoszono się nie do sposobu konkludowania sejmów, lecz do tego, co działo się później, podczas redagowania uchwał (*po sejmie drugie sejmy u... pieczętarzy bywają*). Nakazywano zatem, żeby marszałek izby podpisywał tekst przed pożegnaniem króla i niezwłocznie wnosił do akt grodzkich. Jak i przed sejmem 1640 roku domagano się, aby w razie niedojścia sejmów, marszałkiem następnego był poseł z tej samej prowincji. Pozostając w kręgu spraw sejmowych żądano, aby *autoritatem et dignitatem posłów jako najbardziej obwarować*. To było reakcją na incydent, do jakiego doszło w czasie sejmów 1639 roku. Mianowicie, podskarbi nadworny Jerzy Ossoliński zagroził jednemu z posłów mazowieckich, Stanisławowi Baranowskiemu, że każe go obić. Wreszcie, skarżono się na dyskryminowanie posłów litewskich, którzy, jak pisano, nie otrzymują *gospod słusznych*⁶⁹.

Wychodząc poza treść legacji powtarzano w większości żądania zawarte w instrukcji na sejm 1640 roku. Upominano się zatem o publikowanie rad senatorskich. Nakazywano posłom starać się o skasowanie ceł morskich, które były pomysłem Władysława IV oraz anulowania podjętej przez niego decyzji w sprawie lenna kurlandzkiego⁷⁰. Chciano, aby przy zmianie na tronie pruskim wyeliminowano występujące nadużycia prawa, ale ich nie wymieniano⁷¹. Poruczano posłom, aby dążyli do usunięcia zadrażnień między rozróżnionymi w wierze. Samej Litwy dotyczyło żądanie wyjaśnienia powodów, dla których, mimo uchwalenia konstytucji *De bellica oeconomia*, tak mało pieniędzy wpływa do skarbu. Był to zresztą nierzadki przykład słabej znajomości uchwał sejmowych, gdyż uchwalona przez sejm 1638 roku konstytucja odnosiła się do Korony. Ponadto, żądano powołania Trybunału Skarbowego, który sądziłby w Wilnie

⁶⁸ Toż sejmik nowogrodzki, żmudzki..

⁶⁹ Toż sejmik nowogrodzki.

⁷⁰ Toż sejmik nowogrodzki. Czart. Nr 375 k. 603. 11 VII 1641. Sejmik oszmiański domagał się, żeby feudum kurlandzkie nie było nadawane bez zgody Rzeczypospolitej. AR dz. II nr 1201. 9. VII. 1641 Oszmiana. Sejmik żmudzki uznał decyzję za akt prywatny, zatem pozbawiony mocy. AR dz. II ks. 10 k. 60. Mowa o przyjęciu przez Władysława IV hołdu od księcia Jakuba, bratanka Fryderyka, władcy Kurlandii (17 lutego 1639). Przesądzało to losy lenna po śmierci księcia Fryderyka.

⁷¹ Sejmik żmudzki chciał, aby *exercitia religionis catholicae et augustiana* tylko *zostawało*.

związane z tym sprawy⁷². Domagano się ponowienia i, co należy podkreślić, respektowania konstytucji sejmu koronacji Władysława IV, która mówiła o obieralności marszałków powiatowych. Stanowi to kolejny dowód kiepskiej znajomości uchwał sejmowych. Konstytucję *O marszałkach Wielkiego Księstwa Litewskiego* uchwalił bowiem sejm 1631 roku. W ślad za instrukcją na sejm 1640 roku powtarzano żądanie aktualizacji hierarchii urzędników. Precyzowano, że chodzi o *urzędy w województwach i powiatach nowe*, ale ich nie wymieniało⁷³. Chciano objaśnienia konstytucji, *którą Moskwa ad indigenatum przypuszczono*, czy odnosi się do wszystkich, którzy postanowili żyć pod władzą króla, czy niektórych. Nie wiadomo, co miano na myśli, gdyż konstytucja taka nie jest znana. W każdym razie, w czasach Władysława IV nadano jedynie 12 indygenatów i nazwisk rosyjskich tam nie widać⁷⁴. Zamiast o egzulantach inflanckich, którzy uciekli przed Szwedami, ujmowano się za tymi, których majątki znalazły się w granicach Moskwy i im, a konkretnie szlachcie sierpiejskiej, chciano z dóbr Rzeczypospolitej rekompensować straty. Zastrzegano przy tym, aby cudzoziemcy nie otrzymywali *żadnym sposobem* królewszczyzn.

Pojawił się po raz kolejny postulat zakończenia prac przez komisję brzeską⁷⁵.

Domagano się, aby rotmistrzowi piechoty zamku wileńskiego (był nim Marcin Olszewski) zwrócone zostały pieniądze, które, nie mogąc doczekać się ich ze skarbu, od kilku lat wykładał na żołądek.

Odbiciem trwałego konfliktu z Wilnem było wykorzystanie kolejnego sporu prawnego, w którym miasto było stroną, aby wysunąć żądanie przedstawienia przez nie przywilejów, a także, by mieszcianie nie otrzymywali urzędów, *którymi się tylko stan szlachecki zwykł zdobić*. Spór wiązał się z tumultem, którego ofiarą tym razem stali się Żydzi. Król wysłał komisarzy, by odtworzyli bieg wydarzeń. Mieszcianie odmówili poddania się ich osądowi. W instrukcji sejmiku

⁷² Obietnica obciążenia dóbr królewskich podatkiem przeznaczonym na potrzeby artylerii litewskiej znalazła się w *Pactach conventach* Władysława Wazy i została powtórzona przez sejm 1634 roku (*Warunek i czas wnoszenia do skarbu donatywy z dóbr Wielkiego Księstwa Litewskiego czasu elekcji uchwalonej*).

⁷³ Sejmik oszmiański podkreślając, że chodzi o nowoutworzone urzędy chciał, *aby [urzędnicy] byli aprobowani z naznaczeniem miejsca albo prosto zniesieni*.

⁷⁴ B. Trelińska, *op. cit.*, poz. 714–715, 722, 725–728, 731–733, 735, 737.

⁷⁵ Toż sejmik żmudzki.

uznano to niemal za bunt, a przynajmniej za nieposłuszeństwo wobec panującego⁷⁶.

Z osobna wymienić należy sprzeciw wobec jakiegoś wystąpienia dominikańskiego, które uznano za naruszające godność Wielkiego Księstwa.

Kończąc, przyznano posłom swobodę decyzji w sprawach w instrukcji nie wspomnianych. *W inszych wszystkich... aby wespół z inszymi stany... o pospolitym dobrze Ojczyzny obradzali, prosimy*⁷⁷.

Sejm obradował w dniach 20 sierpnia – 4 września 1641 roku. Marszałkiem izby poselskiej został przedstawiciel Wielkopolski Bogusław Leszczyński. Spośród punktów instrukcji wileńskiej znalazł odbicie postulat w uchwałach odnoszący się do senatorów. Mianowicie, sejm postanowił, że ich opinie będą spisywane, podpisywane i odczytywane zaraz po wotach. Podtrzymał moc konstytucji sejmu 1638 o tytułach, ale zastrzegając, że nie odnosi się do rodów z Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz z województw: bractawskiego, kijowskiego i wołyńskiego. Trzy konstytucje poświęcono Trybunałowi Wielkiego Księstwa. W pierwszej (*O trybunale Wielkiego Księstwa Litewskiego*) zabroniono między innymi rozpatrywania wywodów szlachectwa, jeśli wcześniej nie były omawiane na sejmikach gromniczych. Mocą drugiej (*O sądach trybunalskich WXL*) zwiększono liczbę deputatów duchownych, mianowicie o wybranego przez kapitułę smoleńską, a zatem, dla zachowania równowagi w kole mieszanym, podniesiono do czterech liczbę deputatów świeckich⁷⁸. Trzecia z uchwał odnosiła się do pisarza Trybunału (*O pisarzach trybunalskich*) i ograniczała się do kolejnego zakazu pobierania nadmiernych opłat.

Zabroniono chorągwiom koronnym wkraczania do Wielkiego Księstwa i wybierania stacji (*O żołnierzu*). Ponadto sejm powtórzył konstytucję o przeznaczeniu poboru z dóbr króla na potrzeby artylerii litewskiej i zapowiedział budowę cekhauzów (*Oeconomia WXL*).

W sprawach wyznaniowych zawieszono do następnego sejmu sprawy sądowe między unitami i dyzunitami, ale już teraz określono

⁷⁶ Toż sejmik oszmiański.

⁷⁷ Podobnie sejmik oszmiański (*ostatek wierze i cnoce PP. Posłów poruczamy*) i żmudzki.

⁷⁸ Zgodnie z III Statutem (Art. 32 Rozdział III), w kole mieszanym zasiadało obok dwu przedstawicieli kapituły wileńskiej i jednego żmudzkiej trzech deputatów szlacheckich.

sposób postępowania sądowego m.in. w procesach o przynależność świątyń (*Religia grecka*).

Uchwalono *Ordynację powiatów lemburskiego i bytowskiego*. Po raz kolejny nie rozstrzygnięto poruszonej m.in. w instrukcji wileńskiej na sejm 1640 roku sprawy pieczętowania sukna (*Sygilacja gdańska*). Nie wiadomo, co zawierał *skrypt względem dyrekcji kola poselskiego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, który podpisany przez nominata gnieźnieńskiego Macieja Łubieńskiego i marszałka izby złożono w archiwum.

W wypadku postulatów odnoszących się do króla i Domu Królewskiego, sejm nakazał zwrot w ciągu czterech tygodni dóbr należących do stołowych, które po roku 1590 znalazły się w posiadaniu osób prywatnych. Wyjątek uczyniono dla ekonomii pruskich, ale i to do czasu upływu kontraktów zawartych z posesorami. Przemilczał propozycję króla przeprowadzenia ponownego rozgraniczenia. Wyraził zgodę na mianowanie Karola Ferdynanda biskupem płockim zabraniając mu jednak obwoływania i koronowania królów, nabywania dóbr ziemskich, jeśli zaś zostałby kardynałem, nadal miał ustępować pierwszeństwa arcybiskupowi gnieźnieńskiemu. Zezwolono na nadanie Janowi Kazimierzowi po jednej królewszczyźnie w Koronie i Litwie. Zastrzeżono przecież, że dopiero po śmierci obecnych dzierżawców i nie mogą to być dobra pograniczne oraz starostwa grodowe. Potwierdzono indygenat Gebharda a Milnheima. Jednocześnie, mocą odrębnej konstytucji (*O indygenatach i nobilitacjach*) postanowiono, że potencjalny indygena musi odtąd przedstawiać sejmowi swe zasługi dla Rzeczypospolitej oraz skasowano indygenaty nadane po roku 1607, jeśli nie były wpisane do voluminae legum.

Spośród spraw poruszonych w instrukcjach sejmiku wileńskiego, co więcej, mających poparcie i innych, ogromna większość nie znalazła odbicia w uchwałach sejmów 1611 i 1625 roku, zatem odbytych pod berłem Zygmunta III. Wyraźnie większą efektywność miała instrukcja przygotowana na sejm 1641 roku, który obradował za panowania Władysława Wazy, ale także, co należy podkreślić, za życia następnego pokolenia obywateli Rzeczypospolitej.

Nie wiadomo, kto inspirował uchwały, o których w instrukcji nie wspomniano (na przykład w sprawie jakiegoś pomieszczenia dla przechowywania ksiąg ziemskich w Wilnie) lub upominano się, ale w instrukcjach przygotowanych na wcześniejsze sejmy.

Bez efektu pozostawały protesty sejmików przeciw dokonywanym zmianom w tekście i liczbie konstytucji. Protesty nie zwracały się

